

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. sierpnia. Na założenie fundacyi stypendyów w c. k. gymnazyum Przemyskim poświęconej na pamiątkę zasłużenia Ich c. k. apostołskich Mości wpłynęły dotychczas następujące składki:

Adam hrabia Starzeński, właściciel dóbr Krzywca 20r., Eleonóra hrabina Mnischowa, właścicielka dóbr Bakończyc 20r., Zygmunt Zucker, właściciel dóbr Chorońnicy 5r., Zofia hrabina Komorowska, właścicielka dóbr Bybła 5r., Jan Kubicki, właściciel dóbr Budomirza 5r., Jan Runge Borowski, właściciel dóbr Dmytrowie 25r., Julia hrabina Dembińska, właścicielka dóbr Ruszelczyc 10r., dr. Franciszek Jahn, właściciel dóbr Łowiec 15r., Fryderyk Jahn, właściciel dóbr Sutkowa 15r., ix. Michał Puzon, łaciński proboszcz w Łowcach 5r., Franciszek Kirschner, ekonom w Radymnie 2r., Edward Bogdański, właściciel dóbr Zabłocia 5r., Felix Mrozowski, c. k. poborca podatków w Radymnie 2r., nauczyciele głównej szkoły chłopców i dziewcząt w Jarosławiu 8r., uczniowie 9r. 24¹/₅k., Salomon Klaermann, właściciel dóbr Leśniowie 25r., składka Przemyska według konsygnacyi I: Nahlik, aptekarz obwodowy 2r., Jelen, księgarz 1r., Turkowski, krawiec, 1r., Konrad Metzger 1r., Józef Kleinglegler 1r., Piotr Metzger 1r., Jerzy Odrobina 2r., Machalski 1r., F. Gajdetschka i syn 1r., J. Zachariasiewicz 1r., J. Schumacher 1r., Praczyński 1r., Filip Schmitt 1r., Teodor Boruszezak 20k., Eustachy hrabia Dembiński, właściciel dóbr Nicnadowy 5r., Henryk Wiszniewski, właściciel dóbr Dobrzań 20r., Franciszek Drużbacki, właściciel dóbr Prałkowiec 25r., Marecki Terlecki, właściciel dóbr Ożańska 10r., Edward Micewski, właściciel dóbr Tuczep 10r., miasto Mościska (l. 2792) 10r., gmina miasta Przemyśla 100r., Katarzyna Nowakowska, właścicielka dóbr Semerówki 10r., przelozony c. k. obvodu Przemyskiego pan Saar 10r.; suma 391r. 44¹/₅k.

Co w wdzięcznem uznaniu szlachetnych darów podaje się do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 22. sierpnia. Z nadesłanych doniesień po dzień 12. sierpnia z dalszych obwodów, a zaś z bliższych po dzień włącznie 16. sierpnia, dochodziła subskrypcya na pożyczkę w kraju naszym, sumy sześć milionów i słusznie powtórzyć się godzi co korespondent Wiedeński w gazecie powszechnej (ob. W. Z. nr. 195) utrzymuje, że „suma, z jaką stan włościan i w ogóle rozmaite klasy mniejszych subskrybentów przystępują do pożyczki narodowej, stosunkowo będzie znaczniejsza aniżeli cyfra wielkich subskrypcyi. Jakkolwiek na wszelkie uznanie zasługuje istotna pomoc jakiej doznaje to patryotyczne przedsiębiorstwo ze strony stanu handlowego, szlachty i klas posiadających, jednak zasługuje na największą uwagę szczególnie nadzwyczajny udział niższych warstw ludności, a przedewszystkiem stanu robotniczego w większych miastach. Gorliwość, poświęcenie i szczerza gotowość, z jaką ta część ludności swój oszczędzony grosz oddaje do dyspozycyi państwu i w ogóle swe siły majątkowe na ten cel natęża do najwyższego stopnia możności, przechodzi bez przesady o wiele wszelkie oczekiwania i jest zarazem najpomyślniejszym znakiem zdrowego rozsądku i jasnego pojęcia, jakie właściwie w najniższych warstwach ludu jest rozpowszechnione. Komu wiadomo jak trudno nakłonić chłopa, wyrobnika, czeladź do ulokowania oszczędzonych pieniędzy na procenta, ten przyzna, że sprężyna, która zachęca do tak płodnego rozwoju siły narodowej, musi być potężna, pokonywająca wszelkie podrzędne interesa. Nasze dzienniki prowincjonalne napełnione są rozrzuwającymi szczegółami dowodów najeżystszego patryotyzmu i bezinteresownego poświęcenia. Wszędzie doznaje polityka c. k. gabinetu najjaśniejszej sympatyj ze strony ludności i słusznie powiedzieć można, że w Austrii lud cały jednomyślnie sprzyja polityce swego rządu.“

Nie bez chlubny dla miasta Lwowa dodać winniśmy z jakim

poświęceniem komuna lwow. a przyłożyła się mimo przykrego położenia swego, do poparcia subskrypcyi u siebie, a oraz przyczynieniem się ze swoich własnych acz-tyle szczupłych dochodów miejskich. Oprócz bowiem wkładek z funduszów kalek i ubogich, których zarząd ma pod hą, zapisała się jeszcze od siebie w tak znacznej kwocie, że ogół wniosek jej do 100.000 reń. wynosi i uzupełnia bezmała sumę dwóch milionów reńskich z którą mieszkańce Lwowa do pożyczki przystąpili.

Ameryka.

(Punkta traktatu stanów zjednoczonych z Rosyą.)

Według doniesienia z Washingtonu z d. 23. lipca oświadcza traktat zawarty dnia poprzedzającego między rosyjskim sprawującym interesa panem Stöckl i sekretarzem państwa stanów zjednoczonych p. Marey, ze strony kontrahujące Rosya i stany zjednoczone uznają na przyszłość następujące zasady prawa morskiego: 1. towar nieprzyjacielski na okręcie neutralnym jest wolny; 2. towar neutralny na okręcie nieprzyjacielskim nie podlega konfiskacyi. Artykuły kontrahujące wojennej są w obydwóch przypadkach wyłączone. Strony kontrahujące obowiązują się rozszerzyć znaczenie traktatu ile możności w drodze dalszych układów i wzywają także inne mocarstwa morskie do przystąpienia. W Washingtonie sądzono powszechnie, że niezwłoczna ratyfikacya traktatu, który już w tych dniach ma być przedłożony senatowi, nie podlega żadnej wątpliwości. Następnie chcieli kontrahenci ostatecznie postanowić: co należy uważać za kontrabandę wojenną i w jaki sposób należy wykonywać prawa rewidowania? Znaczna liczba znakomitości politycznych unii północno-amerykańskiej żąda zupełnego zniesienia prawa rewidowania, a mianowicie p. Mason, prezydent komitetu spraw zagranicznych w senacie oświadczył się już powtórnie w tej myśli. (W. Z.)

Hiszpania.

(Pochwała oddalonym posłom. — Powód straży przy ambasadzie francuskiej. — Depesze telegraficzne. — Nominacye przy urzędach dworu.)

W końcu królewskich dekretów, ogłoszonych w *Gaceta de Madrid*, któremi mianowano nowych posłów przy różnych dworach zagranicznych, pochwała Jej Mości Królowa gorliwość i przezorność, z jaką posłowie odwołani wypełniali swój urząd.

Gazeta *Times* donosi w liście z Paryża: Ponieważ francuski poseł w Madrycie był zagrożony od pospólstwa, na którego czele stał Pucheta, dlatego iż sądziło, że hrabia San Luis jest ukryty w hotelu francuskiej ambasady, przeto uznał hiszpański rząd za rzecz potrzebną wyprawić oddział wojska dla ochrony ambasady w nocej porze.

Moniteur zawiera następujące depesze z Hiszpanii:

Irún, 11. sierpnia.

Dziś publikowano królewski dekret względem zwołania konstytuujących kortezów. Oświadczone w nim, że kwestyę dynastyczną nie można wnosić pod dyskusyę. Będzie zaprowadzona tylko jedna izba.

Madryt, 10. sierpnia.

Od dwóch dni polepszyła się sytuacya; rząd wykupuje broń, która się w rękach ludu znajdowała; już złożono więcej niż 2500 karabinów w arsenał państwa.

Rząd rozwiązał kwestyę względem konstytuujących kortezów. Będzie zaprowadzona tylko jedna izba, ale względem sposobu wyborów nie zapadła dotąd jeszcze żadna uchwała.

Zapowiedziano przyszłe nominacye wielkich urzędów pałacowych. Książę Sotomayor przyjął nominacyę na mayordomus. Inne godności jak słychać, będą nadane margrabi Santa Cruz, księciu Abrantes, hrabi del Real, księciu de Medina de las Torres, księciu Baylen, hrabi Campo Alange i t. d.

Pałacowemi damami mianowano hrabinę Corres, margrabinę Santa Cruz, księżnę Abrantes i t. d.

(Wiadomości z Hiszpanii. — Hr. Quinto miał być pojmany. — Mianowanie ambasadorów. — Pospólstwo dybie na hr. San Luis. — Ambasador Angielski świetnie przyjęty.)

Podług umieszczonej w *Indep. belge* korespondencyi z *Madrytu* z 7. września miał hrabia Quinto wpaść tego dnia zrana w ręce uzbrojonej bandy, którą junta placu Cebada wysłała za nim; później słyszano u bram stolicy kilka wystrzałów karabinowych. Hotel ambasady francuskiej, gdzie hrabia San Luis się znajduje, obstawiono strażą dokoła.

Monitor francuski podaje następujące depeze z Hiszpanii:
Bajonne, 12. sierpnia.

Rząd Jej Mości Królowy mianował następujących pełnomocnych ministrów: W Paryżu pana Olozago; w Londynie pana Antonia Gonzaleza; w Lizbonie pana Los Rios Rosas; w Wiedniu pana Alexandra Mou; w Konstantynopolu pana Gonzalez Bravo; w Rzymie generała Infante, a w Turynie pana Pastora Dias.

— *Patrie* donosi, że w nocy z 5. na 6. b. m. otoczyło popółstwo jakiś dom przy ulicy Huerta, w którym hrabia San Luis miał być ukryty. Wszelkie poszukiwania jednak były nadaremne.

Angielskiego ambasadora, lorda Howden, witano w podróży po Hiszpanii najwyższymi okrzykami radości. Za przybyciem do Madrytu wyprawiła mu banda muzyczna korpusu inżynierów świetną serenadę.
(Abld. W. Z.)

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Sprzedaż okrętów rosyjskich. — Wyprawa nowych generałów. — Obrady parlamentarne w tym roku.)

Londyn, 12. sierpnia. Okręt transportowy „Eliza” przybył wczoraj do Dúnów, zekąd uda się do Calais, dla zabrania wojsk francuskich na morze bałtyckie. Rosyjski bryg „Nadezda” sprzedano wczoraj za 1657 f., a „Wasthi” za 720 funtów szterlingów.

Jenerał Sir J. Burgoyne, zaszczytnie znany w tutejszym świecie wojskowym, został przeznaczony do orientu, i miał już podług dziennika Herald, udać się w podróż dnia wczorajszego.

Słychać, że admirał Dundas ma być odwołany, a w miejsce jego obejmie admirał Stopford komendę nad flotą czarnego morza.

W ciągu kończącej się z dniem dzisiejszym sesji parlamentarnej obradowała izba niższa w ogóle 125 dni (945 godzin), a izba wyższa 100 dni (268 godzin). W przecięciu więc trwało jedno posiedzenie w izbie niższej przeszło 7½ godziny, w izbie wyższej zaś 2½ godzin. Po północy obradowała izba niższa w ogóle 85 godzin.
(A. B. W. Z.)

(Ograniczenie czasu dla szynkarzy piwem. — Nowe świątkowanie robotników.)

Londyn, 14. sierpnia. Wczoraj wszedł w moc obowiązująca nowy bil o szynkowaniach niedzielnych, według którego wszystkie szynkownie w Anglii i Walii nie wolno w dzień niedzielne trzymać otworem jak tylko od 1 do 2½ godziny popołudniu, a od 6 do 10 godziny wieczór. Z kilku tysięcy osób, które kolejami żelaznymi i paropływami przybyły wczoraj po dziesiątej godzinie ze wsi, nie wiedziała większa część, że już niedostanie szklanki piwa w całym Londynie. Jakoż przed pojedynczymi szynkowniami w pobliżu dworców kolei żelaznej powstały zbiegowiska i kłótnie z policją; nie przybrały jednak nigdzie najmniejszego niepokojącego charakteru, a umiarkowane postępowanie urzędników policji przyczyniło się wiele do tego, że spragnione tłumy spokojnie rozeszły się do domu. — W ostatnich dniach słyszymy znowu o świątkowaniu robotników. W Shields zrobili robotnicy także demonstracje w koronnych fabrykach szkła, w Spitalfields tkacze matery jedwabnych, a na wielkiej północno-zachodniej kolei żelaznej robotnicy. Pojutrze zamysłają także furmani w Londynie wypowiedzieć służbę swym panom. Niektórzy z nich żądają od właścicieli dorożek za konia i powóz po 16 do 18 szylingów dziennie. O tej porze roku, w której Londyn najbardziej jest wyludniony, zwłaszcza przy zredukowanej taksie jazdy, nie podobna przy tem obstać.

Francya.

(Ułaskawienia. — Zwolanie sesji rady okręgowej. — Wyśledzenie tajnego towarzystwa w Lugdunie.)

Paryż, 14. sierpnia. Ku uświetnieniu uroczystości dnia 15. sierpnia wydał Cesarz Jego Mość dla 2582 osób częścią amnestyę, częścią zmniejszenie kary; między temi znajduje się 805 transportowanych za przestępstwa polityczne, 774 skazanych w Bagnos, w karnych zakładach Guyany, Algieryi i Francyi, następnie 1003 żołnierzy i majtków, z których 510 otrzymało zupełne ulaskawienie, a 473 zmniejszenie kary.

Ces. dekretem zwołano rady okręgowe na dzień 18. b. m. na tegoroczną sesyę, która pięć dni trwać będzie.

Powiodło się niedawno policji wyśledzić w Lugdunie tajne towarzystwo, które się co tygodnia zgromadzało w ogrodzie, gdzie się bawiono w dawne wspomnienia republikańskie. Sąd policji poprawczej skazał 14 z nich na kilkumiesięczną karę więzienia i zapłacenie stosownej kary pieniężnej.

Na uwagę zasługuje jednak, że ludzie majątni usuwali się od podobnych schadzek, i że najczęściej miewali w nich udział tylko próżniacy i opoje.

(Ubożny dowód ścisłego przymierza Anglii z Francją. — Dekret Cesarzski zatwierdza testament Napoleona I.)

Paryż, 12. sierpnia. Dzienniki angielskie donoszą, że rząd angielski mianował konzula swego w Algierze p. Belley'a, konzulem jeneralnym. Rzecz sama o sobie jakkolwiek na pozór mniej ważna, świadczy jednak o ścisłym teraz porozumieniu mocarstw zachodnich pomiędzy sobą. P. Belley jest już od roku 1828 konzulem angielskim w Algierze, lecz potąd niemógł awansować, gdyż podniesienie go do wyższej rangi lub przeniesienie jego wymagałoby też i wydania „exequatur” ze strony Francyi. Krok ten wszakże byłby wymagał wprzód uznania panowania francuskiego w Algieryi. A że Anglia dawniej temu się sprzeciwiała, przeto od lat 26 niemógł p. Belley otrzymać posady konzula jeneralnego, którą teraz dopiero zawdzięcza zawarciu między obydwoma mocarstwami przymierza.

— Dnia 15. sierpnia umieszczony być ma w *Monitorze* dekret cesarski, według którego otworzono kredyt 12 milionów dla dopełnienia testamentu Napoleona I. i wypłacenia główniejszych legatów.
(Zeit.)

(Wiadomości bieżące. — Egzaminy chorążych okrętowych. — Sztuce artylerzystów przy marynarce. — Subwencya Cesarza Marokańskiego. — Pobyt Cesarstwa w Biarritz.)

Paryż, 15. sierpnia. Minister marynarki wydał rozporządzenie, że aspiranci marynarki I. i II. klasy mogą egzamina na chorążych okrętowych składać na przyszłość nie w portach marynarki lecz na pokładzie okrętu. — Cała artylerya marynarki otrzyma teraz takie same sztuce, jakimi wyjątkowo uzbrojone zostały kompanie wysłane do Lewanty i na morze bałtyckie. — Jak donosi dziennik „Akhhbar,” krąży między Arabami list z Tangeru, podług którego miał Cesarz marokański oświadczyć w wielkim dywanie, że chce prowadzącemu „świętą wojnę” Sułtanowi posłać 30 milionów rocznej subwencji i 12.000 koni. 9 milionów miano już wyprawić na jakimś paropływie portugalskim, a dla transportowania koni najmuja już okręta handlowe. — Cesarz musiał w pobliżu wsi Biarritz, gdzie każe budować mały zamek, odkupić potrzebny na to plac od pewnej ubogiej wdowy, która ze względu na tak zamożnego kupca żądała za niego 300 franków. Cesarz dodał do tego jeszcze jedno zero, a zdziwiona właścianka zawołała: „Więc będę mogła zakupić za to całe pole kukurudzy!” W Biarritz i w Bayone są w tej chwili przepełnione wszystkie domy tak gośćmi z wielkiego świata, których przywabia pobyt Cesarstwa, jako też licznymi emigrantami z Hiszpanii.
(Zeit.)

Holandya.

(Reklamacya o okręt „Jung Albert.”)

Haga, 5. sierpnia. Czytamy w *Grondwet* co następuje: „Reklamacye angielskiego rządu o okręt „Jung Albert”, zabrany na Bałtyckim morzu przez krążące okręta angielskie, a który im umknął, są teraz w radzie ministeryalnej przedmiotem gorliwych obrad. Pan van Hall miał oświadczyć, że niemoże zezwolić na wydanie okrętu i ładunku, i że raczej swój portfeuille złoży. Anglia jednak wsparta przez Francję, obstaje przy swem żądaniu i potrzeba było aż wystąpienia pana Lightenvelta, naszego posła w Paryżu, azeby ostatecznie rządowi, jaką wagę przywiązuje Anglia i Francya do tej kwestyi, by ją w myśl lorda Clarendon rozwiązano.”

Belgia.

(Belgia ściąga monety złote.)

Bruxela, 13. sierpnia. *Monitor* ogłasza uchwałę król., mocą której wszystkie w obiegu będące monety złote na 10 i 25 franków w sumie 14,646.025 fr. mają być ściągnięte. We wszystkich kasach państwa będą od 14. sierpnia do 4. września wymieniane na monetę srebrną, a od 5. września wychodzą z obiegu.
(W. Z.)

Szwajcarya.

(Zbliżenie się do zgody Szwajcaryi.)

Berna, 12. sierpnia. Przy wręczeniu swego listu wierzelnego prezydentowi rady związkowej odczytał baron *Kübeck* oprócz tego depezę, w której hrabia *Buol* wyraża otuchę swoją, że przybycie c. k. posła posłuży zapewne do zupełnego uchylenia austriacko-szwajcarskich nieporozumień, i że dla naradzenia się nad punktami spornymi należałoby przystąpić do konferencji między szwajcarskimi i austriackimi deputowanymi.
(Zeit.)

Włochy.

(Cholera.)

Wiedeń, 18. sierpnia. Wielki obład chwycił się popółstwa w Genuy i Rivierze. W wielu miejscach umówiono się tylko wtedy zazywać lekarstwo, gdy lekarz sam wprzód połowę wyżyje; przyjdzie do tego, że lekarze będą nadal zapisywać pigułki *mica panis* i krople *aqua putei*. W innych miejscach na prowincyi nakazali burmistrze nocne patrole gwardyi narodowej, gdyż utrzymują niezachwianie, że cholere sięją zli ludzie nocną porą; ciskają rakiętami, albo skrapiają pokoje wodą wypompowaną z ropuchy i węza.

Rzym, 12. sierpnia. Czytamy w „G. di Roma”: Pominawszy kilka przypadków cholery, wydarzonych w mieście, ograniczyła się dotychczas ta choroba na szpital św. Ducha i dom obłąkanych. — Kongregacya naradza się nad środkami zapobieżenia jak najskuteczniej szerzeniu się epidemii. W niektórych dzielnicach miasta pozakładano szpitale i mianowano komisye mające czuwać nad czystością pomieszkań i t. d.

Niemce.

Berlin, 15. sierpnia. „Preuss. Korresp.” pisze: „*Monitor*” wyłożył w autentycznym dokumencie, z jakiego stanowiska mocarstwa zachodnie zapatrują się na odpowiedź gabinetu petersburskiego na deklaracye, jakich żądały Prusy i Austrya na mocy traktatu z dnia 20. kwietnia. Tę odpowiedź uznano w rzezonym dokumencie za nieodpowiadającą warunkom trwałego pokoju i zabezpieczeniu równowagi europejskiej w myśli konferencji wiedeńskiej. Mocarstwa zachodnie niechciały przeto na podstawie deklaracyi petersburskiego gabinetu wejść w rozejm i rozpocząć układy o pokój. Tymczasem niezostały dyplomatyczne usiłowania Austrii i Prus bez skutku.

Austrya i Prusy, jakkolwiek nieuznały odpowiedzi Rosyi za zupełnie odpowiednią życzeniom objawionym w Petersburgu, jednak uważały ją za pomyślny znak spokojnych intencji gabinetu rosyj-

skiego i za punkt oparcia dla nowych usiłowań pojednawczych. W tym duchu zakomunikowano ją mocarstwom zachodnim i jak tego dowodem jest dokument ogłoszony w *Monitorze*, odniesiono ten skutek, że teraz ze strony mocarstw zachodnich bliżej już są sformowane warunki i gwarancje, pod któremiby chciały ukończyć wojnę i utrwalić pokój. Donoszą oraz, że Austria przyzwoliła na te gwarancje i zobowiązać się miała do ich popierania przy zawarciu przyszłego pokoju.

Na teraz nie wchodzimy w prawdziwość tej ostatniej wiadomości; bliżej obchodzi nas kwestya jakie postanowienia zdaniem naszym w oznaczonym składzie rzeczy powziąć mają Prusy i jaką politykę zachować ma pruski gabinet z dotychczasowego stanowiska?

Bez namysłu można przyznać, że warunki sformułowane ze strony mocarstw zachodnich w ogóle okazują się korzystnymi dla interesu Prus i Niemiec i mogą służyć za pożądany cel ostatecznego porozumienia. Ale *saprzeczyć musimy* by te warunki zawarte były w zobowiązaniach, jakie objął rząd pruski przez podpisanie protokołów konferencji wiedeńskiej. Po starannem rozpoznaniu jesteśmy tego zdania, że *warunki mocarstw zachodnich*, w treści i w osnowie sięgają jeszcze dalej po za obręb owych zobowiązań, aniżeli od tego obrębu oddalone są deklaracje gabinetu petersburskiego na odzyskanie Prus i Austrii. Niebędąc obeznani z zamysłami rządu państwa ani chcąc je uprzedzać, jesteśmy tego zdania, że Prusy w obec *warunków podanych przez mocarstwa zachodnie* niebędą mogły zająć innego stanowiska jak w obec deklaracji gabinetu petersburskiego. Równie bowiem jak Prusy nie mogły ze względu na owe deklaracje iść dalej, jak tylko korzystać z nich ku otworzeniu nowych dróg pośrednictwa i z uwzględnieniem długoletnich związków politycznych baczyć na dobrze pojęty interes własny równie jak na interes Niemiec ile na to zezwalało lojalne zachowywanie objętych zobowiązań tak też niemogą Prusy przekroczyć tych granic w kierunku przeciwnym.

Możemy się przeto spodziewać, że Prusy jak potąd w połączeniu z Austrią podniosą głos swój w Petersburgu w interesie pokoju jak i potęgi dobra Niemiec. Również zyczymy sobie i tuszymy, że Prusy i nadal trwać będą w tych usiłowaniach, z jakimi aż po najnowsze czasy obstawy za nakazaniem już przez Cesarza Rosyi ustąpieniem z księstw naddunajskich, jako za niezbędnym warunkiem ostatecznego porozumienia. Przeciwnie zaś uważamy za rzecz *nieodającą się pogodzić z obowiązkami* wynikającymi dla Prus z traktatu kwietniowego, gdyby się *jednostronnie* zobowiązywały do warunków, które po wydaniu rozkazu wojskom rosyjskim by ustąpiły z księstw naddunajskich, nową i obszerniejszą dąłyby podstawę traktatowi z dnia 20. kwietnia. Rozumie się samo przez się, że jeżeli związkowi państw niemieckich zapewniony być ma należyty wpływ na rozstrzygnięcie najważniejszej kwestyi tegoczesnej, tedy nastąpić musi poprzednio porozumienie z członkami tego związku co do warunków, które potąd jeszcze nie były przedmiotem układów, a z którychby dla nich wypływały obszerniejsze zobowiązania.

(Abbl. W. Z.)

(Poseł turecki spodziewany w Berlinie.)

Berlin, 16. sierpnia. Według otrzymanych tu wiadomości miał nowo mianowany przy tutejszym dworze turecki poseł *Kiemal Effendi* stósownie do wydanych rozporządzeń opuścić Konstantynopol dnia 7. b. m. i na Tryest wyjechać do Berlina. Towarzyszy mu radzca ambasady Jan Aristarchi, sekretarz legacji Pertew Effendi, członek ambasady Kara Theodori, (syn przybocznego lekarza zmarłej matki Sultana), dragoman Posno i sekretarz prywatny.

(Zwołanie synodu dyecezalnego w Wrocławiu. — Książę Woronców hawi w Dreźnie.)

Wrocław, 8. sierpnia. Najprzewielebn. imx. książę arcybiskup Henryk wezwał w tych dniach pasterskim listem wszystkich arcybiskupów w swojej dyecezyi, ażeby się po koniec września b. r. na trzy dni do niego zgromadzili. Punkta mające się przedłożyć pod obrady, tyczą się w ogóle karność, wykonywania aktów duchownych i pewnych przedmiotów kościelnego regulaminu. Również zapowiedziano, że przez to zgromadzenie będzie przygotowana droga do odnowienia dawnych synodów dyecezalnych.

Drezno, 6. sierpnia. Wczoraj wieczór przybył tu znowu z Karlsbadu generał-adjutant Jego Mości Cesarza Rosyi i cesarski namiestnik w Kaukazyi książę Woronców w towarzystwie swej małżonki i licznej świty. Wysiadł w hotelu Bellevue, zabawi tu kilka dni, a potem uda się jeszcze na niejaki czas do Schlangenbad.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 17. sierpnia. Z powodu powrotu do królestwa Namiestnika Jego ces. król. Mości księcia Warszawskiego, hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, generał-adjutant hrabia Rüdiger z polecenia Jego księżęcej Mości objął sprawowanie obowiązków Warszawskiego wojennego generała-gubernatora stósownie do najwyższego ukazu z d. 9. (21.) marca 1854 r. Zgłaszających się w interesach dotyczących tych obowiązków przyjmować będzie codziennie o godzinie 10tej rano w mieszkaniu swoim w gmachu rządowym przy mienicy Królestwa.

(Gaz. Warsz.)

Księstwa Naddunajskie.

(W Bukareszcie wraca spokojność.)

Wiedeń, 17. sierpnia. Z Bukaresztu nadeszły tu dzisiaj doniesienia z d. 14. sierpnia. W mieście panuje największa spokojność i wzorowy porządek; sklepy dawniej pozamykane pootwierano

teraz. Mieszkańce, którzy puciekali z Bukaresztu, powrócili po większej części. Pozostali w szpitalach ces. rosyjscy żołnierzy będą po wyzdrowieniu przeniesieni ze szpitalów do urządzonych na koszarach domu prywatnego, dopóki się nie zdarzy sposobność wydania ich. Halim Basza przestrzega najściślejszej karność; w rozkazie wyznaczył kary na nadużycia, jakichby się wojsko w mieście dopuściło. Za żywność płacą Turcy bez wyjątku gotówką. (Lloyd)

(Przyjęcie wojsk tureckich w Bukareszcie.)

Wiedeń, 18. sierpnia. Wychodząca w Bukareszcie gazeta niemiecka donosi pod dniem 28. lipca (9. sierpnia): Wczoraj popołudniu wkroczyła do Bukaresztu przednia straż armii tureckiej składająca się z 4000 kawaleryi. Na czele tego wojska znajdował się komenderujący korpusem armii generał-porucznik Halim Basza ze swoim sztabem jenerałym, naprzeciw któremu wychodził Jego Excelencya szef wojsk wołoskich Spartar Cheresko z dwoma batalionami piechoty, z dwoma szwadronami kawaleryi i banda muzyczna aż do rogatek. Gdy Jego Excelencya Halim Basza zbliżał się ku miejscu, gdzie wojsko wołoskie ustawione było w szyku bojowym, wzniesli żołnierze na cześć swego Monarchy Jego Ces. Mości Sultana Abdul Medzyda trzykrotny okrzyk „Niech żyje“, pan Spartar doręczył swój raport i zapytał, czy Jego Excelencya rozkaze deflować wojskom wołoskim. Gdy komenderujący generał nie zezwolił na to dla nadzwyczajnego upału, — gdyż działo się to w samo południe — odeszło wojsko napowrót do miasta. Ulice, któremi przechodziły wojska tureckie, były przepełnione ludnością, — ze wszystkich okien obrzucano przechodzących wojowników bukietami i wieńcami, słowem pomiędzy ludnością panowała jak największa radość.

Potem udał się komenderujący generał Halim Basza w towarzystwie licznej świty do przygotowanego na przyjęcie Jego Excelencyi pałacu wielkiego Bojara pana Lensch, gdzie zebrani pp. członkowie nadzwyczajnej rady administracyjnej, pp. ministrowie i wszystkie inne władze składali Jego Excelencyi jako namiestnikowi Jego Ces. Mości swego Monarchy zapewnienia wierności i poddaństwa. (Lloyd)

(Obliczenie armii rosyjskiej na Wołoszczyźnie.)

Wiedeń, 18. sierpnia. Armia rosyjska na Wołoszczyźnie obejmowała następujące oddziały: Z 3go korpusu (Osten-Sackena), który teraz miał otrzymać innego szefa, 8mą i 9tą dywizyę piechoty po 16 000 ludzi, razem 32.000; 4 baterye przy jednej dywizyi, razem 8 bateryi z załogą 3200 ludzi; dwa pułki ułanów i dwa pułki huzarów po 1200 ludzi, razem 4800; 7mą dywizyę piechoty (pod Ibraiłowem) 16.000; 4 baterye 1600 ludzi, a więc razem z 3go korpusu 57.000. Dalej z 4go korpusu (Dannenberga) 10tą, 11tą i 12tą dywizyę piechoty 48.000 ludzi; kawaleryi (3 pułki ułanów i 3 huzarów 7200 ludzi; 12 bateryi 4800; razem z 4go korpusu 60.000 ludzi. Nakoniec z 5go korpusu Lüdersa 14. i 15. dywizyę piechoty 32.000 ludzi, 6 pułków kawaleryi 7200 ludzi; 8 bateryi 3200 ludzi, razem z piątego korpusu 42.000 ludzi. Do tego dodać trzeba przy każdym korpusie: 1 batalion strzelców, 1 batalion pontonierów i 1 batalion saperów, każdy po 1000 ludzi, razem 9000; dalej 20 pułków Kozaków, każdy po 800 ludzi, razem 16.000; nakoniec z korpusu dragonów 6 pułków po 10 szwadronów, każdy po 150, razem 9000; 2 pułki uralskich Kozaków po 1000 ludzi, razem 2000 i 48 dział o 2400 ludziach. Cała siła wynosiła przeto 198.000 ludzi.

Gubernator Gałaczu miał podług listów zlamtąd otrzymać rozkaz na dniu 31. lipca, ażeby niezwłocznie przygotował 7000 wozów dla przetransportowania znajdujących się w Gałaczu zapasów chleba i zboża, a 600 wozów dla przewiezienia chorych żołnierzy do Reni.

(Abbl. W. Z.)

Turcyja.

(Zaślubiny córki Sultana. — Ułarczka pod Babadaghem. — Wyprawa na Krym. — Cholera. — Rzeczy potoeczne. — Bunt Baszy-Bozuków przeciw oficerom renegatom. — Zezwolenie dla kupców rosyjskich.)

Konstantynopol, 7. sierpnia. „*Jour. de Constantinople*“ ogłosił w te słowa zaślubienie córki Sultana z synem Reszyda Baszy: „Świętość, jaką zaślubienie Ghalib Baszy z księżniczką Fatmą rzuca na dom Reszyda Baszy, jest nagrodą za odznaczające się zasługi, które ten wielki diplomata położył dla swego Monarchy i swego kraju. Wielkością swego talentu, szlachetnością swego charakteru i czystością swego patriotyzmu nikt nad niego nie był godniejszym takiego zaszczytu“.

Ze względu na terażniejsze stosunki i ofiary odbędzie się cały ten akt na rozkaz Sultana w cichości i bez przepychu w darowanym narzeczonej nowym pałacu w Balta Liman. Dniem wprzódy przewiożą się tam morzem posąg i podarunki weselne z Sultańskiego pałacu w Czereganie, a nazajutrz uda się księżniczka łądem w towarzystwie ministrów, dygnitarzy państwa i dworzan do swej nowej siedziby.

Tryestyńska Gazeta donosi: Ostatnie wiadomości z Warny donoszą, że w potyczce 29. lipca pod Babadagh, w górnej części Dobruczy, między oddziałem Baszi-Bozuków pod pułkownikiem Dupreuil i korpusem Kozaków poległo wielu Kozaków, Baszi-Bozkowie utracili jednego szeregowca. Naczelnik był siedm razy pchnięty lansą, z tem wszystkim lekko tylko raniony.

Sprzymierzona eskadra z generałami Brown i Canrobert upatruje, gdzieby się dało wylądować w Krymie, czas jakiś stała przed Sebastopolem na wystrzał armatni, a haubice jej sięgały wewnątrz miasta. Z fortecy odpowiedziano, i jedna kula ugodziła w pokład paropływu. Okręt „*Spitfire*“ zoudował tymczasem wodę. Eskadra dała jeszcze kilka razy ognia do twierdzy, poczem puściła się znowu swoim dawnym kierunkiem. Francuska armia ekspedycyjna otrzymała

znowu parową fregatą „Canada“ i fregatą „Pandore“ z Toulonu niemal 1000 żołnierzy, kilka set koni, żywność i amunicję.

Derwisz Basza, sułtański komisarz do Księstwa Naddunajskich, zamysłał dnia 16. b. m. udać się na swoje stanowisko.

W Konstantynopolu spodziewano się sardyńskiej eskadry, złożonej z fregaty „Carlo Alberto“, parowej korwety „Malfattano“, korwety „Aurora“ pod kommandorem Persano. Okręt „Euridice“ już przybył.

„Triest. Ztg.“, z której są wyjęte powyższe wiadomości, pisze dalej:

„Już nie ulega tu żadnej wątpliwości ekspedycja angielsko-francuskiej armii na Krym, a później atak lądem i morzem na Sebastopol. Zamierzono pod zastoną dział floty wysadzić na ląd tak spieszo jak tylko można w pobliżu Sebastopola 50—70.000 ludzi. Duże płytkie łodzie, które w tym zamiarze zbudowano w tutejszym arsenale, posłano już po większej części na czarne morze; inne odpłyną tego tygodnia.

W Warnie wzmaga się cholera, podczas gdy w Gallipoli widocznie ustaje. Komunikacja w Gallipoli jest prawie całkiem przerwana, i tylko gdzieś tam stoi otworem z podziwieniem wszystkich buda albo magazyn. Z 80—100 chorych umierało przedtem 50—60, teraz zaś z 60—70 umiera najwięcej 20 osób.

W pobliżu Konstantynopola, zapewne w Makrikö, był wczoraj znowu pożar, co od niejakiemu czasu należy tu prawie do codziennych wypadków. Z rozsianej wiadomości, jakoby Baszi-Bozukowie wymordowali wszystkich chrześcijańskich oficerów w Azji, jest tylko to prawdą, że ten los spotkał kilku oficerów węgierskich, którzy się surowością swą odznaczyli.

Mieszkańcym w Smyrnie Rosyanom oznajmiono urzędownie, że dla uregulowania swych spraw mogą w tem mieście pozostać jeszcze kilka miesięcy, jeżeli który z Turków zaręczy za nich, i jeżeli się poddadzą jurysdykcji tureckiej.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 18. sierpnia. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca płacono na targach w Szczercu, Jaryczowie i Gródku w przecięciu za korzec pszenicy 10r.12k.—11r.—11r.48k.; żyta 7r.36k.—8r.—7r.48k.; jęczmienia 7r.—6r.24k.—6r.54k.; owsa 6r.6k.—7r.—7r.; hreczki 6r.—8r.—0; kukurudzy w Szczercu 7r.24k.; kartofli 3r.—0—3r.15k. Za cetnar siana po 30k.—1r.22k.—1r.40k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 9r.12k.—6r.8k.—8r, miękkiego 7r.12k.—5r.15k.—6r.24k. Funt mięsa wołowego kosztował 4½k.—5k.—3½k. i garniec okowity 1r.48k.—1r.30k.—2r.24k. m. k. Nasienia koniecu i wełny niebyło w handlu.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 22. sierpnia. Spęd bydła rzeźnego liczył na wczorajszym targu 368 wołów, których w 18 stadach po 6 do 59 sztuk z Dawidowa, Rozdoła, Brzezdowiec, Szczerca, Bóbrki, Lesienic i Rokietnic na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — 186 sztuk na potrzeb miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 kamieni mięsa i 1¼ kam. łożu 140r., sztuka zaś, którą szacowano na 14¾ kamieni mięsa i 1¾ kam. łożu, kosztowała 181r. w. w.

KRONIKA.

W roku 1851 (od listopada 1850 do października 1851) urodziło się w koronnych krajach Niższej Austrii (bez Wiednia), Wyższej Austrii, Salzburga, Styrii, Karyntyi, Krainy, Nadbrzeża (bez Tryestu), Tyrolu, Czech, Morawii i Szląska 452.234 dzieci, a mianowicie 232.837 chłopców, a 219.397 dziewcząt. Z tych było 385 007 prawego, a 67 227 nieprawego łoża. Umarłych dzieci urodziło się 9081. Najwięcej urodziło się dzieci w miesiącach styczniu, lutym i marcu.

Data zaś z prawego lub nieprawego łoża były następujące: Niższa Austria (bez Wiednia) 34.652 prawego, a 6523 nieprawego; Wyższa Austria 17.250 prawego, a 4155 nieprawego; Salzburg 3108 prawego, a 1058 nieprawego; Styria 22.771 prawego, a 7909 nieprawego; Karyntya 6161 prawego, a 3247 nieprawego; Kraina 12.873 prawego, a 1205 nieprawego; Nadbrzeże (bez Tryestu) 14.930 prawego, a 405 nieprawego; Tyrol 25 298 prawego, a 1882 nieprawego, Czechy 164.011 prawego, a 27.851 nieprawego; Morawia 67.674 prawego, a 10.510 nieprawego; nakoniec Szląsk 16.280 prawego, a 2482 nieprawego łoża.

Obliczywszy stosunek procentowy, w jakim zostają dzieci nieprawego do dzieci prawego łoża, okazują się w tym względzie następujące szczegóły: Na każde 100 dzieci prawego łoża przypada dzieci nieprawego łoża w Niższej Austrii (bez Wiednia): 18.82; w Wyższej Austrii 24.09; w Salzburgu 34.04; w Styrii 34.77; w Karyntyi 52.7; w Nadbrzeżu (bez Tryestu) 2.71; w Krainie 9.26; w Tyrolu 7.44; w Czechach 16.98; w Morawii 15.53; w Szląsku 15.25; a zatem w przecięciu 17.22.

Pod względem zagranicy okazują się następujące liczby stosunkowe: Na każde 100 dzieci prawego łoża w Prusiech (w przecięciu lat 1816 do 1849) przypada dzieci nieprawego łoża 3.48; w Holandyi (1848—1850) 5.14; w Szwecyi (1836—1840) 7.63; we Francyi (1817—1848) 7.65; w Belgii (1849—1850) 9.40; w Hanowerze (1824—1843) 9.9; w Danii (1845—1849) 13.2; w Saxonii (1846—1849) 17.73; nakoniec w Bawaryi (1835—1844) 25.06.

Kurs lwowski.

Dnia 22. sierpnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	24	5	30
Dukat cesarski „ „	5	31	5	36
Półimperyal zł. rosyjski „ „	9	30	9	34
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	50	1	51
Talar pruski „ „	1	46	1	49
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr. „ „	85	20	85	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. sierpnia 1854.

			złr.	
			złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.			87	—
Przedano „ „ 100 po „ „			—	—
Dawano „ „ za 100 „ „			—	—
Zadano „ „ za 100 „ „			87	30

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. sierpnia.

Obligacje długu państwa 5% 86¹³/₁₆; 4½% 75³/₈; 4% —; 4% z r. 1850 66³/₈; wylosowane 3% —; 2½% — Losy z r. 1834 —; z r. 1839 134⁷/₈. Wied. miejsko bank —. Akcy bank. 1295. Akcy kolei póln. 1733³/₄. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskje —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 588. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 475 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 119¹/₂ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 118³/₄ l. 2. m. Hamburg 87¹/₂ l. 2. m. Liworna — p. 2. m. Londyn 11.35 l. 3. l. m. Medyolan 118¹/₄ l. Marsylia — l. Paryż 140 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 91³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

Hrabina Jabłonowska Franciszka, z Krakowa — PP. Kraiński Maurycy, z Rzeszowa. — Fuller Franciszek, c. k. radca finansowy, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

Baron Hohenbruck, c. k. generał-major, do Czerniowiec. — P. Urbański Tadeusz, do Laszek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 11 5	+ 12°	+ 16°	zachodni	pogoda
2 god. pop.	27 11 6	+ 16°	+ 11°	„	deszcz
10 god. wie.	27 11 5	+ 11°		„	pogoda

TEATR.

Dziś: przedst. niem.: „Frau Schmidt.“

W sobotę: na korzyść pana Henryka Vincent: „Robert der Teufel.“ Wielka opera w 5. aktach.